

Ks. Rafał Dappa
Wydział Teologiczny UŚ

Duchowny jako świadek w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Centralną część procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa stanowi dowodzenie. Zgodnie z myślą Prawodawcy «obowiązek dowodzenia spoczywa na tym, który coś twierdzi» (kan. 1526 § 1 KPK), czyli generalnie na stronie powodowej, ewentualnie również na stronie pozwanej, szczególnie jeśli ta wnosi tzw. skargę wzajemną. Kodeks Prawa Kanonicznego w normach ogólnych dotyczących procesu spornego wymienia następujące środki dowodowe: oświadczenie stron, dowód z dokumentów, zeznania świadków, opinie biegłych, wizja lokalna, oględziny sądowe oraz domniemania¹. Spośród wymienionych najbardziej popularnym środkiem dowodowym w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa są niewątpliwie zeznania świadków. Świadkiem w rozumieniu ścisłym, czyli procesowym jest osoba mogąca dostarczyć obiektywnych informacji na temat faktów lub okoliczności mających wpływ na rozwiązanie toczącego się sporu². Zgodnie z doktryną prawną istotną kwestią, jeśli chodzi o przydatność świadka, jest źródło jego wiedzy. Ważny dla rozwiązania sprawy świadek to taki świadek, który swoją wiedzę posiada z tego, co sam widział lub słyszał³.

¹ Por. KPK, kan. 1526-1586.

² Por. R. SZTYCHMILER, *Proces sporny*, w: J. KRUKOWSKI (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, Poznań 2007, s. 199.

³ Por. C. GULLO, A. GULLO, *Prassi processuale nelle cause canoniche di nullità del matrimonio. (Terza edizione aggiornata con l'Instr. „Dignitas Connubii” del 25*

Choć norma generalna kan. 1549 KPK bardzo szeroko określa możliwości stosowania omawianego środka dowodowego, to jednak Prawodawca kościelny czyni w tym zakresie pewne ograniczenia, nie każdy bowiem może być świadkiem. Pośród nielicznej kategorii osób niezdolnych do świadczenia przed sądem prawo wymienia m.in. kapłanów, jednakże niezdolność ta nie jest absolutna i nie wynika z faktu bycia kapłanem, ale ze specyficznego charakteru jego posługi. Prawodawca wspomina również o osobach prawnie zwolnionych z obowiązku zeznawania prawdy, wymieniając wśród nich również duchownych. Niniejsze normy prawne zawarte w kan. 1548 KPK oraz kan. 1550 KPK, w odniesieniu do osób duchownych, będą stanowiły przedmiot naszego zainteresowania. Choć wydaje się, że zastosowanie tych norm w praktyce sądowej nie stwarza poważniejszych problemów, jednakże w poszczególnych przypadkach mogą rodzić się pewne wątpliwości. Nawet jeśli przypadki takie nie należą do częstych, warto jednak pochylić się nad specyfiką występowania duchownych w charakterze świadków w kościelnych procesach małżeńskich, tym bardziej, że paralelna kwestia zakazu dowodowego tajemnicy spowiedzi w prawodawstwie cywilnym została w ostatnich latach szeroko omówiona w literaturze przedmiotu⁴.

1. Duchowni niezdolni do zeznawania przed sądem

Z wyraźnym zakazem dowodowym w prawie kanonicznym mamy do czynienia w kan. 1550 KPK. W interesującym nas temacie, to znaczy w stosunku do kapłanów, zakaz ten nie jest absolutny, a wprost dotyczy jedynie wiedzy wyniesionej ze sprawowania sakramentu

gennaio 2005), Città del Vaticano 2009, s. 179.

⁴ Por. M. WIELEC, *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym*, Warszawa 2012.

W tym miejscu należy wspomnieć również stosowne normy prawne polskiego prawa cywilnego w interesującym nas temacie: Art. 261 § 2 KPC: «Duchowny może odmówić zeznań co do faktów powierzonych mu na spowiedzi»; Art. 178 pkt. 2 KPK: «Nie wolno przesłuchiwać jako świadków (...) duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi».

pokuty. Zgodnie z normą kan. 1550 § 2, 2° KPK za niezdolnych do składania zeznań należy uznać «kapłanów w odniesieniu do wszystkiego, co poznali w sakramentalnej spowiedzi, chociażby penitent prosił o ujawnienie tego; co więcej, tego, co przez kogokolwiek i w jakikolwiek sposób zostało usłyszane z okazji spowiedzi, nie można w sądzie przyjąć nawet jako śladu prawdy»⁵. Norma ta jest oczywistą konsekwencją nauczania Kościoła na temat sakramentu pokuty, a w szczególności tajemnicy spowiedzi. Powszechnie przecież wiadomo, że «tajemnica sakramentalna jest nienaruszalna; dlatego nie wolno spowiednikowi słowami lub w jakikolwiek inny sposób i dla jakiegokolwiek przyczyny w czymkolwiek zdradzić penitenta» (kan. 983 § 1 KPK). Sama natura sakramentu pokuty domaga się tego, by penitent miał co najmniej moralną pewność, że jego wyznanie pozostanie w absolutnej tajemnicy⁶. Zgodnie z takim założeniem doktryna kanonistyczna uzasadnia nienaruszalność tajemnicy spowiedzi trzema podstawowymi źródłami:

- prawem naturalnym, zgodnie z którym tajemnica spowiedzi chroni wewnętrzną sferę penitenta i jako taka nie może stać się publiczna;
- pozytywnym prawem Bożym, zgodnie z którym tajemnica spowiedzi jest włączona w charakter sakramentu pokuty i stanowi warunek *sine qua non* samej spowiedzi;
- prawem kościelnym⁷.

Ponadto nienaruszalność tajemnicy spowiedzi chroniona jest sankcją karną ekskomuniki *latae sententiae* zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej⁸.

Analizując dalej normę kan. 1550 § 2, 2° KPK należy podkreślić, że podmiotami zakazu dowodowego wpływającego z tajemnicy

⁵ Por. także art. 196 § 2, 2° DC

⁶ Por. B. W. ZUBERT, *Sacramentale sigillum inviolabile est*, w: A. DĘBIŃSKI, W. BAR, P. STANISZ (red.), *Divina et humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, Lublin 2001, s. 726.

⁷ Por. M. WIELEC, *Zakaz dowodowy...*, dz. cyt., s. 60-85.

⁸ Por. KPK, kan. 1388.

spowiedzi są kapłani, to znaczy prezbiterzy i biskupi. Nikt i w żaden sposób nie może ich zwolnić z tajemnicy spowiedzi, ani żadną dyspensą, ani rozkazem ludzkim; kapłan nigdy nie może być zmuszony ani czuć się upoważniony do wyjawienia czegoś ze spowiedzi⁹. Wobec powyższego strony procesu nie mogą powołać na świadka swojego spowiednika, a ściślej rzecz ujmując, kapłan-spowiednik nie może występować w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa – nawet wyraźnie o to poproszony – jeśli wiedza, jaką posiada, pochodzi z konfesjonału i to niezależnie od tego, czy prawdziwa spowiedź odbyła się, czy nie, czy udzielono rozgrzeszenia, czy też nie¹⁰. Takiego kapłana-świadka należy uznać za absolutnie niezdolnego do składania zeznań. Oczywiście zazwyczaj jest tak, że wiedza, jaką kapłan posiada na temat danego małżeństwa pochodzi z różnych źródeł, nie tylko sakramentalnego, ale tę kwestię poruszymy w dalszej części niniejszego opracowania.

Pośrednio niezdolność kapłanów do zeznawania przed sadem wynika również z numeru poprzedzającego analizowaną wyżej normę, tj. z kan. 1550 § 2, 1° KPK. Za niezdolnych do składania zeznań należy bowiem uznać również tych, «którzy są stronami w sprawie albo występują w sądzie w imieniu stron, sędziego i jego asystentów, adwokata oraz innych, którzy pomagają lub pomagali stronom w tej sprawie» (kan. 1550 § 2, 1° KPK)¹¹. Co prawda Prawodawca kościelny nie wymienia tutaj wprost kapłanów, jednakże biorąc pod uwagę skład personalny większości sądów kościelnych, nie tylko w Polsce, jest oczywistym, że kapłani, jako pracownicy sądów kościelnych zaangażowani w prowadzenie danej sprawy małżeńskiej są jednocześnie niezdolni do występowania w niej w charakterze świadka. Jak podkreślają komentatorzy prawa, niezdolność ta trwa również

⁹ Por. M. PASTUSZKO, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 384.

¹⁰ Por. R. SZTYCHMILER, *Przesłuchanie świadków w procesie kanonicznym*, w: J. KRZYWKOWSKA, R. SZTYCHMILER, *Dowodzenie w procesach kościelnych*, Olsztyn 2014, s. 49.

¹¹ Por. także DC, art. 196 § 2, 1°.

przed trybunałem wyższego stopnia¹². Wykluczenie dopuszczenia w charakterze świadka osoby zaangażowanej w daną sprawę przed sądem nie wynika oczywiście z samego faktu pracy w trybunale kościelnym, ale z zaangażowania w konkretną sprawę. Racji zaś takiego wykluczenia należy szukać w czasie i sposobie zdobycia informacji na temat danego małżeństwa. Zgodnie z przytoczoną wyżej normą prawną zakazem tym objęci są nie tylko kapłani-pracownicy sądów (sędziowie, asesory, audytorzy, obrońcy węzła małżeńskiego, promotorzy sprawiedliwości, adwokaci), ale ogólnie rzecz ujmując, również duchowni zaangażowani w pomoc lub konsultujący daną sprawę¹³. Z tego też powodu Instrukcja *Dignitas Connubii*, uzupełniająca niejako kodeksową normę, dodaje: «dlatego należy unikać, aby wymienionych urzędów w sprawie nie podejmowali ci, których zeznanie może w jakiś sposób wpłynąć na poznanie prawdy» (art. 196 § 2, 1° DC).

2. Duchowni zwolnieni z obowiązku udzielania odpowiedzi

Mając na uwadze analizowany wyżej przepis prawny kan. 1550 KPK, kwestia duchownych jako świadków poruszona jest również w kan. 1548 KPK. Zgodnie z normą ogólną «świadkowie, pytani przez sędziego zgodnie z przepisami prawa, obowiązani są wyjawić prawdę» (kan. 1548 § 1 KPK). Od obowiązku udzielania odpowiedzi wyjęci są jednak m.in. «duchowni, w odniesieniu do tego, co im przekazano z racji sprawowania świętej posługi» (kan. 1548 § 2, 1° KPK). Porównując tę normę z zakazem dowodowym widzimy

¹² Por. P. MONETA, *I testimoni (artt. 193-202)*, w: P. A. BONNET, C. GIULLO (red.), *Il giudizio di nullità matrimoniale dopo l'istruzione „Dignitas Connubii”*, Città del Vaticano 2008, s. 372.

Warto w tym miejscu zauważyć, iż komentatorzy CIC 1917 w szczególnych przypadkach dopuszczali w charakterze świadka w tej samej sprawie – jeśli niemożliwe było uzyskanie innych środków dowodowych – adwokatów, biegłych, a nawet sędziów, jeśli ci wydali wyrok w innej instancji, przyjmując ich zeznania jako *iudicium et probationis adminiculum*. – Por. tamże.

¹³ Por. tamże, s. 372.

dwie podstawowe różnice: zamiast tajemnicy spowiedzi jest mowa o sprawowaniu świętej posługi, bez szczegółowego określenia jej zakresu; podmiotami tej normy nie są już tylko kapłani, ale ogólnie – duchowni.

W porównaniu z analogiczną normą Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego zakres osób stanu duchownego wyjętych z obowiązku składania zeznań został poszerzony. Zgodnie z wcześniejszym prawem: «ab hoc obligatione eximuntur: parochi aliique sacerdotes quod attinet ad ea quae ipsi manifestanta sunt racione sacri ministerii extra sacramentalem confessionem» (c. 1755 § 2, 1° CIC 1917). Kodeks z 1983 roku wskazuje już w sposób ogólny na duchownych (*clericis*), czyli diakonów, prezbiterów oraz biskupów, jako na podmioty tej normy prawnej. Zmiana ta jest jak najbardziej zasadna, bo o ile jest czymś oczywistym, że niezdolność do zeznawania wynikająca z tajemnicy spowiedzi może dotyczyć tylko prezbiterów i biskupów, to już zwolnienie z obowiązku zeznawania przed sądem powinno dotyczyć również diakonów, bo przecież prawo nie zabrania im, przy okazji sprawowania świętej posługi, zajmowania się trudnymi problemami małżeńskimi. Szczególnie posługa diakonów stałych, z którą coraz częściej spotykamy się także i w naszym środowisku, jeszcze bardziej podkreśla zasadność takiej zmiany.

Co się zaś tyczy racji zwolnienia z obowiązku udzielania odpowiedzi, szukać jej należy w *tajemnicy służbowej*, jednakże pozasakramentalnej. Duchowny, który przy okazji sprawowania swojej posługi pozyskał informacje na temat danego małżeństwa, w ewentualnym procesie o stwierdzenie jego nieważności, może skorzystać z przysługującego mu prawa, wskazując sędziemu, iż żądane informacje objęte są *tajemnicą służbową*. Komentatorzy prawa podkreślają również, że podstawą zwolnienia z obowiązku mówienia prawdy może być także czysto prywatna, wręcz przyjacielska obietnica dochowania sekretu bądź dyskrecji¹⁴. Zwolnienie z obowiązku składania zeznań traktować jednak należy jako uzasadniony wyjątek od normy ogólnej,

¹⁴ Por. tamże, s. 374.

nie zaś jako bezwzględny obowiązek odmowy składania zeznań¹⁵. W odróżnieniu bowiem od sakramentu pokuty, w tym przypadku strony mogą zwolnić duchownego z obowiązującego go sekretu czyniąc godziwym, a nawet koniecznym składanie zeznań w sprawie¹⁶.

Jak widzimy analizowana w tym punkcie norma prawna może sprawiać więcej trudności i wątpliwości w jej stosowaniu, niż w przypadku zakazu dowodowego wynikającego z tajemnicy spowiedzi.

3. Specyficzna rola duchownego w sprawach o nieważność małżeństwa

Poza analizowanymi wyżej przypadkami niezdolności do składania zeznań oraz zwolnienia z obowiązku udzielania odpowiedzi duchowny, zgodnie z prawem wezwany przez sędziego kościelnego do sądu w charakterze świadka, powinien stosować się do wszystkich norm prawnych dotyczących przesłuchania. Jednakże obok ściśle rozumianej roli świadka, duchowny w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa ma do spełnienia jeszcze inną, bardzo ważną rolę związaną z wystawieniem świadectw kwalifikacyjnych. To zadanie duchowni wypełniają praktycznie w każdym postępowaniu sądowym i choć nie jest to składanie zeznań w ścisłym tego słowa znaczeniu, to wydaje się jednak, że jest to jakaś forma złożenia świadectwa przed sądem.

Zgodnie z normą kan. 1572 KPK, przy ocenie zeznań sędziego może zażądać, co też zazwyczaj czyni, stosownych świadectw kwalifikacyjnych, które to są niczym innym jak dowodem mającym potwierdzić wiarygodność stron oraz świadków¹⁷. Osoby występujące w sądzie są zazwyczaj bliżej nieznanymi członkami trybunałów, z tego też powodu do proboszczów miejsca zamieszkania kierowane są stosowne prośby

¹⁵ Por. R. SZTYCHMILER, *Proces sporny*, art. cyt., s. 202.

¹⁶ Por. P. MONETA, *I testimoni...*, art. cyt., s. 374.

¹⁷ Por. R. WÓJCICKI, *Znaczenie świadectw kwalifikacyjnych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, w: J. KRZYWKOWSKA, R. SZTYCHMILER (red.), *Dowodzenie w procesach kościelnych*, dz. cyt., s. 161.

o wydanie urzędowych opinii na ich temat. Wystawiając świadectwo kwalifikacyjne duszpasterz, najczęściej jest to proboszcz, bierze w jakiś sposób współodpowiedzialność za przebieg procesu sądowego, stąd spoczywa też na nim wielka odpowiedzialność. Duchowny musi pamiętać o tym, że na jego opinii w znacznej mierze opiera się osąd dotyczący wiarygodności zgromadzonego materiału dowodowego¹⁸.

Jak już zostało wspomniane wyżej, duchownego wydającego świadectwo kwalifikacyjne nie można nazwać świadkiem w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie ma również potrzeby zaprzysięgania go, jak się to czyni wobec świadków, jednakże rola i znaczenie świadectw kwalifikacyjnych podkreślą równie ważną i bardzo specyficzną rolę duchownych na tym etapie procesu, który związany jest z gromadzeniem materiałów dowodowych.

4. Refleksja praktyczna dotycząca analizowanego problemu

Jak pokazuje praktyka sądowa¹⁹, przypadki powoływania duchownych na świadków w procesach małżeńskich nie należą do częstych, jednak zdarzają się, a przy ich okazji często pojawiają się różnego rodzaju znaki zapytania oraz wątpliwości. W tej części niniejszego opracowania pragniemy podjąć próbę analizy praktycznego zastosowania wyżej przytoczonych norm prawnych w odniesieniu do osób duchownych. W. Witkowski w jednym z swoich artykułów zawarł słowa, które bardzo dobrze obrazują poruszany obecnie przez nas problem: «Tylko świadek zdolny do wyjawienia prawdy może być przydatny w procesie o nieważność małżeństwa»²⁰. Bez wątpienia tylko ta osoba, która posiada wiedzę na temat danego małżeństwa

¹⁸ Por. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz wobec przyczyn nieważnie zawartego małżeństwa i kościelnego procesu o nieważność małżeństwa*, Studia Wrocławskie 8 (2005), s. 294-295.

¹⁹ Wszystkie odniesienia do praktyki sądowej zaczerpnięte są z doświadczenia autora niniejszego artykułu wyniesionego z pracy w Sądzie Biskupim Diecezji Gliwickiej.

²⁰ W. WITKOWSKI, *Kryteria oceny dowodów w procesach o nieważność małżeństwa*, Kościół i Prawo 3 (16) 2014, nr 1, s. 93.

i w dodatku może tą wiedzą się podzielić, może być przydatnym świadkiem i może stanowić dla sędziego kościelnego ważny dowód w sprawie. Duchowny, nawet jeśli posiada wiedzę, nie zawsze jest zdolny do jej wyjawienia.

Zanim przejdziemy jednak do szczegółowej analizy konkretnych sytuacji, przeanalizujmy najpierw, z jakich powodów duchowni powoływani są na świadków w procesach małżeńskich. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na tak postawione pytanie, a sam problem nie został w literaturze poddany szczegółowej analizie. Korzystając jednak z ogólnych obserwacji wydaje się, że można mówić o dwóch głównych grupach powodów, dla których duchowny staje przed trybunałem kościelnym w charakterze świadka w procesie małżeńskim. Po pierwsze – podobnie jak w przypadku każdego innego świadka – bardzo dobrze zna strony, ich środowisko rodzinne, towarzyszył im w okresie przedmałżeńskim, małżeńskim, potrafi wiele powiedzieć o konkretnych faktach, okolicznościach związanych z niepowodzeniem relacji małżeńskiej; zazwyczaj z takim przypadkiem mamy do czynienia, gdy duchowny jest spokrewniony lub zaprzyjaźniony ze stronami. Z drugą grupą powodów mamy do czynienia w sytuacji, gdy duchowny poznał strony przy okazji posługi duszpasterskiej w parafii. Oczywiście nie chodzi w tym wypadku o bardzo ogólną, powierzoną znajomość, ale raczej o znajomość bardziej pogłębioną, wynikającą np. z zaangażowania stron w działalność różnego rodzaju grup parafialnych itp. Do tej grupy można zaliczyć również duchownych zaangażowanych w ratowanie danego związku małżeńskiego, pomagających stronom w okresie poprzedzającym jego faktyczny rozpad. Wobec takich duchownych strony posiadają szczególne zaufanie i nierzadko chcą, aby świadczyli oni w ich sprawie przed trybunałem kościelnym. Niestety, biorąc pod uwagę tę drugą grupę duchownych, najczęściej nie posiadają oni wiedzy z okresu zbliżonego do momentu zawarcia małżeństwa, a raczej z okresu zbliżonego do jego rozpadu; w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest to wiedza mniej użyteczna.

O ile duchowni powołani na świadków na podstawie pierwszej grupy wyżej przedstawionych racji rzeczywiście mogą wnieść do

sprawy użyteczne informacje, o tyle należy być ostrożnym podczas przesłuchiwania duchownych, którzy poznali strony przy okazji swojej posługi duszpasterskiej. Może się również zdarzyć, że strony powołując duchownego na swojego świadka chcą niejako podnieść rangę swojej wiarygodności, sami duchowni stają się wtedy niejako żywymi świadectwami kwalifikacyjnymi.

Duchownych spokrewnionych bądź prywatnie zaprzyjaźnionych ze stronami, po upewnieniu się, że ich wiedza nie pochodzi z forum sakramentalnego, traktować należy jak każdego innego świadka. Oczywiście sędzia może w takim przypadku zrezygnować z potrzeby żądania świadectwa kwalifikacyjnego, Prawodawca kościelny stawia bowiem taki wymóg tylko *w razie potrzeby*²¹. W przypadku duchownego wydaje się, że taka potrzeba nie zachodzi.

Wątpliwości rodzą się natomiast wobec duchownych – świadków w procesach małżeńskich, jeśli ci wiedzę na temat relacji stron zdobyli przy okazji swojej posługi duszpasterskiej. Pierwsze pytanie, jakie należy wtedy postawić, powinno dotyczyć źródła ich wiedzy: czy informacje, jakie posiadają na temat danego małżeństwa pochodzą z forum sakramentalnego, czy pozasakramentalnego, a jeśli z forum pozasakramentalnego, to czy są to informacje pochodzące całkowicie z forum zewnętrznego, czy też może ich przekazanie było obwarowane pewnego rodzaju sekretem bądź dyskrecją? Bez żadnych wątpliwości przyjąć możemy zeznania duchownego, jeśli jego wiedza pochodzi z forum zewnętrznego i rzeczywiście może wnieść ważne do rozwiązania sprawy informacje. Z drugiej strony, absolutnie nie wolno przyjmować zeznań kapłana, jeśli jego wiedza pochodzi z sakramentu pokuty i jest objęta nienaruszalną tajemnicą spowiedzi. Należałoby wtedy odebrać od takiego kapłana stosowne oświadczenie. W przypadku, jeśli duchowny dowiedział się o faktach i okolicznościach, o których miałby zeznawać, podczas rozmowy mającej poufny charakter bądź przy okazji sprawowania kapłańskiej posługi (ale nie sakramentu pokuty) może skorzystać z prawa do odmowy zeznań. W świetle tego, co zostało powiedziane

²¹ Por. KPK, kan. 1572.

wyżej, strona procesu, powołująca takiego duchownego na świadka, mogłaby zwolnić go z obowiązującego go sekretu (oczywiście poza przypadkiem sakramentu pokuty), co umożliwiłoby składanie zeznań. Trzeba jednak pamiętać, że każdy świadek powinien bardzo indywidualnie rozstrzygnąć, «czy jest zobowiązany do tajemnicy i nie może zeznawać, czy w danej sytuacji tajemnica go nie wiąże i nie musi korzystać z prawa do odmowy zeznań»²². Może się bowiem przecież zdarzyć, że źródłem wiedzy kapłana jest zarówno forum zewnętrzne, jak i forum sakramentalne. Jak więc rozróżnić jedne informacje od drugich? Czy w konkretnej sytuacji kapłan jest w stanie postawić jasną granicę: dotąd wiedza moja pochodzi z konfesjonału, a odtąd – już z forum zewnętrznego? Mając ponadto na uwadze fakt, iż procesy o stwierdzenie nieważności małżeństwa trwają dość długo i niezrędko prowadzone są po wielu latach od zaistniałych wydarzeń, to czy kapłan jest w stanie dokładnie pamiętać, jakie informacje objęte są tajemnicą, a jakie nie? Postawione tutaj pytania mają wielkie znaczenie i nie ma na nie łatwej odpowiedzi. Dlatego wydaje się słusznym, a nawet wskazanym, przed dokonaniem przesłuchania duchownego przedstawić mu wszystkie te okoliczności i zasady, jakimi powinien i może się kierować. W bardzo konkretnych przypadkach, gdy wątpliwości jest zbyt wiele, można zaproponować wręcz duchownemu, by skorzystał z przysługującego mu prawa odmowy składania zeznań. Można również, co znajduje swoje zastosowanie w praktyce sądowej, zrezygnować z zadawania poszczególnych pytań, a przyjąć jedynie od duchownego te zeznania, w formie oświadczenia, na temat których może on, bez żadnych wątpliwości i niebezpieczeństwa naruszenia tajemnicy, mówić.

Podsumowanie

Podjęty w niniejszym opracowaniu temat dotyka dwóch bardzo istotnych wartości. Z jednej strony mamy do czynienia z dobrem publicznym wynikającym z procesu o stwierdzenie nieważności

²² R. SZTYCHMILER, *Proces sporny*, art. cyt., s. 202.

małżeństwa, z drugiej zaś strony chodzi o tajemnicę spowiedzi. Na styku tych wartości znajduje się duchowny, który został powołany w charakterze świadka w procesie małżeńskim. Najczęściej sytuacja taka wymaga szczególnej uwagi i roztropności, zarówno od sędziego kościelnego, jak i od duchownego-świadka. W żadnym wypadku i pod żadnym pozorem nie może bowiem dojść do zdradzenia tajemnicy spowiedzi. Z należytą ostrożnością należy również odnieść się do wszystkich tych informacji, które zdobyte zostały przy okazji sprawowania posługi duszpasterskiej, nawet jeśli strony powołując duchownego na świadka, wyraźnie zwolniły go z obowiązku dochowania dyskrecji. Dopiero po wykluczeniu tych niebezpieczeństw można przystąpić do zwykłej procedury przesłuchania.

A clergyman as a witness in cases to declare the nullity of marriage

Summary

The central part of cases to declare the nullity of marriage is investigation. Code of Canon Law enumerates following evidence: the declarations of the parties, proof through documents, witnesses and testimonies, experts, judicial examination and inspection, presumptions. Among these the most popular in cases to declare the nullity of marriage are undoubtedly witnesses and testimonies. It is true that can. 1549 CIC prescribe very wide the possibilities of using these means, however not everyone might be a witness. Among few categories of people unable to witnessing at court, the law enumerates inter alia, priests. However this inability is not absolute and it results from the specific character of pastoral ministry. Main interest of present compilation is an analysis of can. 1548 CIC and can. 1550 CIC according to cleric persons. An inability to witnessing at court resulting from the secrecy of confession, and exemption from obligatory testimonies resulting from conducting sacred ministry, are two basic categories limiting the possibility of calling a clergyman in testimony. The present compilation comprises an attempt of analysis of practical usage of these legal norms.